ISSN 0824-6075

the new link bulletin

NR 3 DECEMBER 1989

Szczęśliwego

Nowego Roku 1990

życzy

Zarząd Główny

Stowarzyszenia Techników Polskich

ASSOCIATION OF POLISH ENGINEERS IN CANADA
STOWARZYSZENIE TECHNIKÓW POLSKICH W KANADZIE
ASSOCIATION DES INGÉNIEURS POLONAIS AU CANADA

206 BEVERLEY STREET — TORONTO, ONTARIO — M5T 1Z3

ASSOCIATION OF POLISH ENGINEERS IN CANADA

FOUNDED IN 1941
INCORPORATED IN 1944

BOARD OF DIRECTORS

President:	B. Tymowska
Past Pres.:	M. Zaremba
Vice-Pres.:	K. Rytel
Secretary:	A. Paudyn
Treasurer:	R. Jagła
Directors:	M. Bornet
	J. Słubicki
	G. Sobocki

BRANCHES:

Montréal
4530 Décarie #10
Montréal, Qué. H3X 2H5

•

Ottawa
P.O. Box 3325, Stn. D
Ottawa, Ontario, K1P 6H8

•

Toronto
206 Beverley Street
Toronto, Ontario, M5T 1Z3

Editorial Committee

J. Słubicki
G. Sobocki
E. Sobocka

Branch Representatives

Montreal:	B. Bednarek
Ottawa:	M. Zielińska
Toronto:	I. Grabowska

Printed by: Polish Alliance Press Ltd.
1638 Bloor Street West
Toronto, Ontario M6P 4A8

CONTENTS:

PO BEZDROŻACH CZYLI JESZCZE RAZ O INŻ. BEKKERZE - Janusz Deresiewicz 3

ZŁOTY JUBILEUSZ STP 4

ORDER KANADY DLA POLAKÓW 5

Z ŻYCIA STOWARZYSZENIA 6

WSPOMNIENIA PO ŚMIERCI INŻ. TADEUSZA FILIPA - Leon Mederski 8

FUNDUSZE INWESTYCYJNE

Pragnę Koleżankom i Kolegom przypomnieć o funduszach inwestycyjnych, które uważam za najlepszą - na dłuższą metę - formę oszczędności. Biorąc przeciętną za kilka lat można liczyć na wzrost 15% rocznie albo więcej. Przy RRSP, jak Państwo wiedzą, wpłaty są zwolnione od podatku. Przy inwestycjach "niezarejestrowanych" wzrost wartości funduszów inwestycyjnych podlega minimalnym podatkom.

inż. Mieczysław Bornet
Regal Capital Planners Ltd.
Toronto
tel. biurowy 481-4411
tel. domowy 485-4388

Dnia 8 grudnia 1989 r. zmarła nagle

Kol. IWONA GRABOWSKA

prof. języków słowiańskich na York University, członek Zarządu STP - Oddział Toronto, współpracująca z redakcją naszego biuletynu.

Żegnamy Ją z wielkim żalem

Zarząd Główny STP

Po bezdrożach, czyli jeszcze raz o inż. Bekkerze

W poprzednim numerze naszego biuletynu, w rubryce "z żałobnej karty" zamieściliśmy wspomnienie o współtwórcy księżycowego pojazdu. W ukazującym się w Kraju tygodniku "Polityka" z dnia 7 października prof. Janusz Deresiewicz opublikował artykuł p.t. "Po bezdrożach", w którym nie tylko przedstawił sylwetkę inż. Mieczysława Grzegorza Bekkera, ale ukazał również nastawienie władz III Rzeczypospolitej do ludzi, którzy niezależnie od swych zasług znajdowali się poza kręgiem ich kontroli. Mamy nadzieję, że Czytelnicy nam wybaczą iż ponownie powracamy do postaci śp. inż. M.G. Bekkera.

Bohaterowie Juliusza Verne'a i innych autorów science fiction zawsze chodzili po księżycu - nikt nie jechał. Jest zdumiewającym zbiegiem okoliczności, że tylko jeden polski pisarz - Jerzy Żuławski w swojej powieści "Na srebrnym globie", opublikowanej w 1911 r., dał wizję "księżycowego pojazdu" - wizję, którą 60 lat później uczynił realną inny Polak: inżynier Mieczysław Bekker. W 1971 r. pierwszy z serii pojazdów księżycowych zbudowany w AC Electronics Defense Research Laboratories, w Santa Barbara, znalazł się na księżycu.

Właśnie w Santa Barbara poznałem Mieczysława Bekkera w latach siedemdziesiątych. Mimo wieku (miał ponad 70 lat i od dawna wszyty rozrusznik), był bardzo ruchliwy i pracował nadal nad interesującymi go zagadnieniami. Opracowywał opinie, o które go proszono, jeździł jako rzeczoznawca w różne strony USA, Kanady czy Europy. Odwiedzał krewnych w kraju (w Poznaniu miał siostrę Elżbietę, lekarkę). Świadczył usługi w Komitecie Rady Naukowej przy Prezydencie USA. Występował jako doradca amerykańskiej i kanadyjskiej armii. Mieszkał z żoną Jadwigą w bezzimowym klimacie, nad Oceanem Spokojnym, w typowej w tych stronach rezydencji, z drzewami pomarańczowymi, rosnącymi przy domu. Pisał także wspomnienia i malował akwarele. Bardzo zależało mu na utrzymaniu więzi z krajem; mówił o tym w licznych wywiadach.

Zaznajomiwszy się z jego osiągnięciami postanowiłem zainteresować nim odpowiednie instytucje w kraju. Na podstawie "Polish Americans in California 1827-1977 and Who's Who" sporządziłem notatkę, którą przekazałem Rektorowi Politechniki Poznańskiej w listopadzie 1978 r. Rektor, znajdując merytoryczne podstawy, tj. naukowe osiągnięcia kandydata, postanowił wystąpić z wnioskiem o przyznanie tytułu doktora h.c. Na skutek wydarzeń ogólnokrajowych na początku lat osiemdziesiątych, które też spowodowały zmiany we władzach Politechniki, sprawa na pewien czas upadła. Po paru latach zwróciłem się do ministra SWiT, skąd otrzymałem odpowiedź w styczniu 1983 r., *że "sprawa nadania tytułu doktora h.c. znajduje się w ostatnim stadium załatwiania w* Politechnice Warszawskiej". Podpisał dyrektor departamentu.

Na początku grudnia 1986 r. zwróciłem się ponownie do ministra, przypominając, że *sprawa przed paru laty "znajdowała się w* ostatnim stadium załatwiania". Zwróciłem przy tym uwagę, że kandydat w międzyczasie ukończył 80 lat i od wielu lat jest uzbrojony w rozrusznik serca. Dodałem jeszcze parę słów usprawiedliwienia, dlaczego zainteresowałem się tą sprawą; napisałem, że w trakcie dwukrotnego pobytu w Santa Barbara miałem sposobność poznać osobiście albo pośrednio Polaków wybitnie wartościowych. Z żalem konstatowałem, że płynie drugi silny potok polskiej kultury, jakby na wygnaniu, nam w ogóle nie znany. Tymczasem ci ludzie, nieraz już z obcym obywatelstwem, należą do polskiej kultury, z której wyrośli. Takim jest M. G. Bekker, nie wyrzekający się swoich korzeni, wysoko ceniony w wielu krajach w Ameryce i Europie, tylko nie w Polsce.

W odpowiedzi otrzymałem w lutym 1987 r. list podpisany "w imieniu ministra" przez podsekretarza stanu. Treść listu jest zredagowana dość enigmatycznie, można jednak wywnioskować, że odegrały tu rolę jakieś inne czynniki. Jeszcze w lutym tego roku zwróciłem się w tej sprawie do ministra po raz ostatni, gdy dowiedziałem się, że M.G. Bekker przyjeżdża latem do Europy w związku z przyznaniem mu (jeszcze jednego) doktoratu h.c., tym razem w Bolonii. Polak z krwi i kości, tylko z Polski nic nie dostanie. *I kończyłem: "Proszę zapewnić Pana Ministra, że więcej Go nie będę niepokoić, ani urzędowo ani prywatnie, zaś sprawa, która od 1983 r. jest 'w toku załatwiania' lada chwila może znaleźć naturalne rozwiązanie.* Pan M.G. Bekker liczy ponad 80 lat". I rzeczywiście" nastąpiło gwałtowne pogorszenie stanu zdrowia, które nie pozwoliło mu przyjechać do Bolonii na uroczystość promocji doktorskiej. M.G. Bekker zmarł 8 stycznia 1989 roku w Santa Barbara (Kalifornia).

KIM BYŁ?

Urodził się 25.V.1905 r. w Strzyżowie (Lubelskie), gdzie ojciec pracował w cukrowni. Gimnazjum humanistyczne z łaciną zakończył maturą w 1924 r. Studia na Politechnice Warszawskiej zakończył dyplomem inżyniera-mechanika w 1929 r.; jedną z praktyk odbywał w czasie studiów w Billancourt pod Paryżem, w zakładach Renault. Lata 1929-31 spędził w Szkole Podchorążych Saperów w Modlinie, po czym rozpoczął pracę w biurze badań technicznych broni pancernej. Był konstruktorem pojazdów kołowych i gąsienicowych i prowadził badania nad ruchliwością po bezdrożach. Przeprowadzał próby laboratoryjne i terenowe pojazdów doświadczalnych. W tym czasie otrzymał dwuletni przydział do dowództwa broni pancernych, który pozwalał mu na ogólne studia technicznego rozwoju pojazdów wojskowych. Od 1936 do 39 prowadził wykłady o pojazdach specjalnych na Wydziale Studium Wojskowego Politechniki Warszawskiej i założył tam Laboratorium Pojazdów Specjalnych. Od r. 1937 prowadził wykłady z części maszyn w Szkole Inżynierii Wojskowej w Warszawie, oparte na elementach maszyn wojskowych. Do 1939 r. pracował dla Ministerstwa Spraw Wojskowych nad pojazdami motorowymi.

Losy wojenne rzuciły go na zachód i w 1940 podjął pracę we francuskim Ministerstwie Uzbrojenia w Paryżu, jako asystent szefa Wydziału Tanków. Po upadku Francji, za zgodą Rządu Polskiego na emigracji przeniósł się do Kanady, gdzie w 1942-43 otrzymał przydział do kanadyjskiego Ministerstwa Zaopatrzenia, do którego należało rozwiązywanie bieżących problemów wojennych w zakresie pojazdów wojskowych. W 1943 r. wstąpił do armii kanadyjskiej. Uzyskał tam stopień podpułkownika. Należał do departamentu narodowej obrony w Ottawie w latach 1942-50 i stał na czele badań nad ruchliwością i ulepszaniem pojazdów wojskowych. Od przybycia do Ottawy w 1942 r. zbliżył się do Stowarzyszenia Polskich Inżynierów.

W 1950 r. przeniósł się do USA, gdzie dano mu większe pole do prowadzenia teoretycznych i doświadczalnych badań i praktycznych zastosowań. Na Politechnice im. Stevensa w Hoboken stał na czele laboratorium terenowych pojazdów. Następnie przeniósł się na Uniwersytet Michigan w Ana Arbour jako wykładowca "on locomotion mechanics" i utworzył laboratorium dla swoich badań i dla potrzeb nauczania. Ostatnie 10 lat pracy zawodowej (1960 - 70) spędził w General Motors Corporation, AC, w laboratoriach w Santa Barbara. Znowu pracował nad terenowymi pojazdami i rozwojem nowych koncepcji pojazdu przystosowanego do księżycowej i ziemskiej lokomocji. Księżycowy pojazd (Lunar Rover - LRV) skonstruowany został na podstawie jego koncepcji w ramach programu Apollo.

Swoje osiągnięcia naukowe ujął w trzech podstawowych pracach: Theory of Land Locomotion. The University of Michigan Press, 1956; second edition 1962. Off-the Road Locomotion, The University... j.w., 1960, Introduction to Terrain vehicle - Systems. The University... j.w. 1969.

Wszystkie trzy tomy znajdują się w posiadaniu Muzeum Techniki NOT w Warszawie. Prócz tego opublikował ok. 200 artykułów w międzynarodowej literaturze tech-

nicznej. Patenty na nowe pojazdy i ich części składowe zostały zgłoszone w USA, Kanadzie i Wielkiej Brytanii. Publikacje, zwłaszcza przytoczone trzy tomy, były poświęcone analizie metodologicznej problematyki pojazdów bezdrożnych (off-the-road locomotion). Były one uznane przez autorytety wojskowe i cywilne i określane jako "monumentalne dzieło".

Przez 10 lat poprzedzających budowę LRV, skoncentrował się w General Motors na problemie off-the-road locomotion, łącznie z pojazdami, które następnie służyły do spaceru po księżycu. Pisał: *"Ustaliliśmy przedwstępnie zasady poruszania się po księżycu i praktyczne kryteria dla pojazdu, i General Motors oparł swoją gwarancję dla NASA na* moich teoriach i kalkulacjach". Wyjaśniał przy okazji, że nie był konstruktorem pojazdu księżycowego. Jego zadaniem była ocena całego systemu z punktu widzenia lokomocji. Przy budowie zastosowano wyniki prawie 10-letnich badań, prowadzonych pod jego kierunkiem w specjalnym laboratorium. A oto reakcja M.G. Bekkera na działanie pierwszego LRV na księżycu: *"Moja wieloletnia praca nie poszła na marne. To było fascynujące wydarzenie".*

Mieczysław G. Bekker otrzymał wiele amerykańskich i międzynarodowych nagród i wyróżnień. W końcu listopada 1962 r. doktorat h.c. ofiarowła mu Politechnika w Monachium. W końcu maja 1975 r. Uniwersytet Carleton w Ottawie nadał mu doktorat *inżynierii h.c. "w uznaniu jego wybitnego* wkładu w inżynierię transportu", stwierdzając dalej, że ma międzynarodowe uznanie jako *"ojciec dyscypliny lokomocji po bezdrożach".*

Na jego unikalnej i podstawowej pracy opiera się cały bieżący rozwój techniki pojazdów mechanicznych. Rezultatem jego akademickich i inżynierskich osiągnięć było nie tylko ugruntowanie nowej dyscypliny, ale także praktyczne zastosowanie do rozwoju wszystkich pojazdów terenowych i księżycowych.

Wiele korespondowaliśmy z Mieczysławem Bekkerem. *W 1982 roku pisał: Włosi nadali mi tegoroczny złoty medal Kolumba w Genui za całą moją zawodową działalność. W ten sposób znalazłem się w kompanii takich luminarzy, jak astronauci Armstrong i Poldrin, prof. Cousteau, itd. Dlaczego gloria zawsze tak późno przychodzi? Ale nie narzekam, bo mogłoby być po śmierci".*

Prof. dr hab. JANUSZ DERESIEWICZ jest emerytowanym pracownikiem Uniwersytetu w Poznaniu, specjalistą w zakresie historii gospodarczej.

ZŁOTY JUBILEUSZ STP

Poniżej drukujemy tekst komunikatu, jaki otrzymaliśmy od przewodniczącej Komitetu obchodów 50-lecia STP, kol. Marii Zielińskiej.

Komunikat No 1

Serdecznie dziękuję za nominację na przewodniczącą Komitetu obchodów 50-lecia STP. Przyjmuję ją jako wyróżnienie i dowód zaufania zdając sobie jednak w pełni sprawę, że wywiązanie się z tego obowiązku i sukces obchodów będą w dużej mierze zależeć od zaangażowania się i pomocy ze strony wszystkich kolegów tak w Ottawie jak i Montrealu i Toronto.

Komitet ottawski ukonstytuował się następująco:

dr Teaodor Blachut - sympozjum
dr Andrzej Garlicki - Komitet Honorowy, sprawy protokolarne oraz sala na bankiet
Barbara Grabowska i
Wanda Samolewicz - sprawy towarzysko-socjalne
Józef Orzechowski - wystawa
Antoni Świderski - publikacja jubileuszowa
Bronisław Szpakowski - pocztowy znaczek pamiątkowy
Stanisław Zaborowski - Muzeum na Kaszubach
Jan Zieliński - skarbnik
Maria Zielińska - przewodnicząca
Bohdan Gawroński - przew. Oddziału Ottawa (ex officio)

Główne uroczystości będą miały miejsce w pierwszej połowie maja 1991 r. w Ottawie, chcielibyśmy jednak skoordynować je z programami Oddziałów, celem jak najlepszego wykorzystania materiałów i środków finansowych.

W obecnej chwili zwracamy się do wszystkich kolegów o pomoc w zebraniu materiałów na wystawę i do publikacji.

1. Wystawa będzie miała miejsce w Bibliotece Narodowej. Kol. Orzechowski prosi o możliwie szybkie zgłaszanie materiałów w postaci publikacji (prosimy o fotokopie strony tytułowej) patentów, otrzymanych nagród itd. Planowana jest również wystawa zdjęć (najchętniej 60 x 45 cm) budynków publicznych, jak szkoły, kościoły, biurowce czy mosty, zaprojektowanych przez członków STP. Mamy do dyspozycji materiały z wystawy 40-lecia, chodzi nam obecnie głównie o pokrycie ostatniego 10-lecia oraz dodanie dorobku inżynierów młodych i tych, którzy przybyli do Kanady od lat 70. Materiały prosimy zgłaszać do kol. J. Orzechowskiego, 1616 Grey Nuns Drive, Orleans, Ont. K1C 1V2.

2. Publikacja. A oto apel kol. A. Świderskiego odnośnie materiałów do publikacji: Komitet Obchodu 50-lecia STP w Kanadzie ma zamiar wydać publikację o historii i osiągnięciach STP i jego członków w Kanadzie. Materiały źródłowe do publikacji, a składające się z broszurki 10-lecia, dokumentów kol. Mederskiego i Przygody oraz Biuletynu 40-lecia, mają oczywiste braki z ostatanich kilku lat. Trzeba je więc uzupełnić. Prosimy i apelujemy do wszystkich Zarządów i samych Kolegów, aby przysłali na moje ręce lub adres Oddziału Ottawa materiały odnośnie osiągnięć tak indywidualnych kolegów jak i całego STP. Chodzi tutaj o wykonane duże projekty, publikacje, zakładane przedsiębiorstwa, udział w, czy też organizowanie imprez ogólno-kanadyjskich. Ponieważ czas szybko ucieka, prosimy o przysłanie nam tych materiałów przed końcem lutego 1990.

Z koleżeńskim pozdrowieniem
A.A. Świderski, P. Eng.
28 Lakeside Ave.,
Ottawa, Ont., K1S 3H2
Tel. (613)234-7474

FRONT WAVE INC.
HIGH TECHNOLOGY INNOVATIONS
EFFICIENT CONTROL OF ACID RAIN EMISSIONS
POOL OF 600 ENGINEERS & SCIENTISTS
President: **B.D.E. PRAZMOWSKI**
6551 Mississauga Rd.
Mississauga, Ontario L5N 1A6
tel. (416) 567-4122-2

ORDER KANADY DLA POLAKÓW

Poniżej drukujemy w pełnym brzmieniu noty o laureatach jakie otrzymaliśmy od p. Mary de Bellefeuille-Percy, dyrektora ds. informacji w sekretariacie Generalnego Gubernatora, oraz kilka słów o historii powstania orderu a także sposób zgłaszania kandydatów.

W dniu 18 października 1989 r. odbyła się w Ottawie ceremonia wręczenia Orderu Kanady. W tym roku to zaszczytne odznaczenie z rąk Generalnego Gubernatora, pani Jeanne Sauve, otrzymało również dwóch Polaków: prof. Teodor F. Domaradzki i dr Henryk M. Wójcicki. Poniżej drukujemy w pełnym brzmieniu noty o laureatach jakie dostaliśmy od p. Mary de Bellefeuille-Percy, dyrektora ds. informacji w sekretariacie Generalnego Gubernatora.

THEODORE F. DOMARADZKI, C.M.

A pioneer in the field of Slavic studies in our country, this educator has enriched university teaching by founding and heading the Department of Slavic Studies at the University of Montreal as well as the Institut des civilisations comparees in Montreal. He has also contributed to the high standing of Canadian academics and the education of large numbers of students through the quality and abundance of his writing as well as through his continuing associations with various learned societies.

HENRY M. WÓJCICKI, C.M.

Former Chief of Psychiatry at Edmonton General Hospital, fluent in five languages and active in many community organizations, he has assisted countless disadvantaged people, the handicapped, children and immigrants, regardless of ethnic background or religion, bringing them an improved quality of life. His contributions to his profession, education and the legal system have resulted in benefits to many segments of society.

Representing the country's highest distinction, the Order of Canada honours citizens for outstanding merit and public service. By recognizing Canadians in fields as reverse as athletics and medicine, social services and the arts, the Order of Canada acknowledges excellence in all disciplines.

Canadians will recall the 1987 investiture into the Order of Canada of wheelchair athlete Rick Hansen, whose world tour to aid spinal-cord research was praised by Her Excellency, the Right Honourable Jeanne Sauve.

Other well-known members include scientist and Nobel prize recipient Dr. Gerhard Herzberg, film-maker Denys Arcand, writer Margaret Atwood, singer Ginette Reno, native leader Georges Erasmus and heart surgery pioneer Dr. Wilbert Keon.

Established on July 1, 1967 to mark the country's 100th birthday, the order of Canada was the product of extensive debate over the years. Members of Parliament, private citizens, officials and Ministers - most notably Prime Minister Lester B. Pearson - were all involved in the debate regarding the merits of a national system of honours.

Governor General Roland Michener presided over the first investiture of the Order on November 24, 1967. Thirty-five Canadians became Companions of the Order and 55 received the Medal of Service. Recipients that year included Montreal mayor Jean Drapeau, singer Maureen Forrester, Inuit artist Kenojuak and writer Gabrielle Roy.

Five years later, the Order of Canada was restructured to three levels - Companion, Officer and Member - thereby allowing a wider range of Canadians from all walks of life to be nominated, from citizens known and respected nationally and internationally, to those known and respected primarily within their communities.

With the exception of federal and provincial politicians and judges currently holding office, all living Canadians are eligible for appointment to the Order of Canada. Membership within the Companion level is limited to 15 new members per year, and may not exceed a maximum of 150 living recipients at any given time. A maximum of 46 Officers and 92 Members may be appointed within a given year. Members can be invested more than once, as in the case of skater Brian Orser, who was elevated from Member to Officer in 1988.

Administration of Order of Canada appointments is handled by the Chancellery, a branch within the Office of the Governor General. In keeping with the democratic spirit of the honours system, the Chancellery welcomes nominations for membership from the public. Nominators must complete a simple nomination form, detailing the candidate's achievements. Twice a year, an Advisory Council chaired by the chief Justice of Canada, meets to carefully review all the applications and make recommendations to the Governor General.

Held twice a year at Rideau Hall, the Ottawa residence of the Governor General, the investiture ceremonies are attended by families and friends of the recipients and by media representatives who gather to watch the solemn and dignified ceremony.

The Governor General, who is Chancellor and Principal Companion of the Order, makes the appointments on behalf of the

Queen. New members receive the badge of the order, a stylized snowflake that bears the Crown, the maple leaf and the Latin motto, "Desiderantes meliorem patriam" (They desire a better country).

Recipients are entitled to wear their badges or corresponding "miniature" on special occasions. For everyday wear, male members are encouraged to wear a lapel button, and female members, a brooch.

Members are also entitled to use the letters "C.C." (Companion), "O.C." (Officer) or "C.M." (Member) after their name.

In 1992, the Order of Canada will celebrate its 25th birthday, and it is anticipated that the occasion will be marked with a special investiture ceremony. Canadians have reason to be proud of this still young but prestigious distinction.

For further information and nomination forms, please write to:

The Assistant Secretary
The Chancellery
Rideau Hall
Ottawa, Ontario K1A 0A1

Z ŻYCIA STOWARZYSZENIA

ZJAZD PREZESÓW

W roku pomiędzy Walnymi Zjazdami Stowarzyszenia, odbywa się tradycyjnie spotkanie przewodniczących Oddziałów z Zarządem Głównym, spełniając w ten sposób wymagania Canada Corporations Act odnośnie corocznego organizowania walnych zebrań.

Tegoroczny zjazd prezesów odbył się w dniu 14 października 1989 r. w budynku Imperial Oil przy 55 St. Clair West w Toronto. Szczegółowe sprawozdanie z przebiegu spotkania wraz z załącznikami zostało rozesłane do poszczególnych oddziałów. Dla przypomnienia podamy, że w trakcie zjazdu poruszono m.in. takie sprawy jak: budżet i składki do Zarządu Głównego, biuletyn, problemy emigracji do Kanady, możliwości budowy Muzeum Polskiego na Kaszubach i obchody 50-lecia STP. Po oficjalnym zakończeniu zebrania dyskusję kontynuowano w domu kol. Tymowskiej, która podejmowała zebranych wraz z małżonkami winem, serem, wspaniałymi przystawkami oraz ciastami przygotowanymi również przez panią Małgorzatę Rytel. Obecni złożyli podziękowania kol. Tymowskiej za sprawne prowadzenie zebrania i miłe przyjęcie.

ZARZĄD GŁÓWNY

Wiodącym tematem comiesięcznych zebrań Zarządu w ostatnim okresie były przygotowania do obchodów 50-lecia STP. Objęcie przewodnictwa Komitetu obchodów Zarząd powierzył koleżance Marii Zielińskiej z Ottawy (patrz Złoty Jubileusz STP). Wysłano list do Polsko-Kanadyjskiego Instytutu Badawczego w sprawie udostępnienia materiałów kolegi Z. Przygody kol. A. Świderskiemu z Ottawy oraz przekazania z powrotem STP pieniędzy złożonych na tę książkę. Postanowiono otworzyć specjalne konto, na które zostaną złożone fundusze przekazane STP przez Polsko-Kanadyjski Instytut Badawczy.

Do Zarządu wpłynął list od Canada Post w sprawie wydania jubileuszowego znaczka pocztowego. Projekt ten będzie dyskutowany przez Stamp Advisory Committee przy tej organizacji na jesieni 1990 roku.

ODDZIAŁ MONTREAL

Po przerwie wakacyjnej została wznowiona działalność szkoleniowa kursem o podstawowych systemach komputerowych jak: MS-DOS, LOTUS 123, D-BASE III+ i Videotext (ALEX). W planie są jeszcze dwa kursy: w styczniu AUTO-CAD i w kwietniu PFRAME.

21 października odbyła się tradycyjna zabawa jesienna w sali domu "Chopina".

Do ciekawych spotkań w ramach wieczorów klubowych zaliczyć należy "Spotkanie z fitoterapią" poprowadzone przez dr Jadwigę Józefakowską (27 października) oraz "Algeria - kraj pełen kontrastów" prezentowane przez kol. T. Hajka i kol. Z. Barskiego (24 listopada).

ODDZIAŁ OTTAWA

W okresie jesiennym zorganizowano dwa bardzo interesujące odczyty: "Warszawski sierpień 1989 - refleksje akowca" wygłoszony przez p. Jerzego Sawickiego (5 grudnia) oraz "Zarys kanadyjskiego systemu patentowego i najnowsze zmiany w prawie patentowym", którego prelegentami byli pp. Wojciech Mazur i Bohdan Dmochowski (13 grudnia). Dalsze odczyty w przygotowaniu.

Planowane jest spotkanie towarzyskie z kolacją pt. "Tłusta sobota u inżynierów" w dniu 17 lutego.

W celu lepszego przepływu informacji między członkami zorganizowano siatkę telefoniczną. Siatka pozwoli na szybkie komunikowanie się bez obciążenia jednaj osoby nadmierną ilością telefonów.

W Oddziale wydawany jest biuletyn informacyjny (w odstępach jedno- dwumiesięcznych) redagowany przez kol. Marię Zielińską. Wiele spośród informacji zamieszczanych w biuletynie ottawskim zasługuje na szersze rozpowszechnienie i dlatego przytaczamy je poniżej w oryginale:

- Największa organizacja inżynierska IEEE (the Institute of Electrical and Electronic Engineers Inc.) tworzy w różnych krajach właściwe im organizacje, aby zachować swój charakter międzynarodowy i uniknąć sprzecznego z nim omawiania spraw z punktu widzenia polityki USA. Tak więc poza IEEE, która zachowa swój charakter międzynarodowy, techniczny i naukowy, powstaje IEEE-Canada, IEEE-USA, itp. Zachęcamy kolegów elektryków i elektroników do wstępowania do IEEE. Informacje u kol. Bronka Szpakowskiego, 592-5020.

- Nowy zabezpieczający znak identyfikacyjny na banknotach $50 jest wynalazkiem dobrze znanego wszystkim dr Jerzego Dobrowolskiego. A oto cytat z notatki prasowej: "The $50 bank note introduced by the Bank of Canada on December 1st will keep Canada on the leading edge of security printing technology. The bank note will carry the Bank of Canada's unique security feature, the optical security device (OSD), an ultrathin reflective square of film which appears on the face of the bank note. The thin-film technology was developed by the National Research Council of Canada.

The NRC/Dobrowolski patent (now held on behalf of Canada by CPDL) for a Thin Film Security Device (TFSD) was issued in 1975. The production of high denomination bank notes bearing this device began in 1989 - almost fifteen years later".

Cała Polonia jest dumna z osiągnięć naukowych dr Dobrowolskiego. Informacja o tym ostatnim sukcesie zasługuje na specjalnie szerokie rozpowszechnienie. Warto zaznaczyć, że dyrektorem Physics Division NRC jest również Polak - dr Marek Laubitz.

- Odznaczenie kol. dr Kazimierza Orlik-Ruckmanna. Cytujemy: "AGARD, the NATO Advisory Group for Aerospace Research and Development has awarded Dr. Kazimierz (Kazik) Orlik-Ruckemann, Laboratory Head at NAE's Unsteady Aerodynamics Laboratory, the 1989 von Karmann Medal. The Medal recognizes outstanding contributions to aerospace science and technology and to the enhancement of progress in scientific and technological co-operation among NATO nations carried out in conjunction with AGARD activities. Dr. Orlik-Ruckemann is cited as follows: "He is internationally recognized for his contributions to research on aircraft dynamics and for the development of methods for dynamic experiments in wind tunnels".

Zarząd składa kol. Ruckemannowi w imieniu wszystkich członków STP najserdeczniejsze gratulacje za tak wybitne odznaczenie.

ODDZIAŁ TORONTO

W ostatnim czasie działalność w Oddziale koncentrowała się głównie wokół spraw związanych z pomocą w poszukiwaniu pracy. Postanowiono powołać "Korporację" jako "non-profit" instytucję współpracującą z agencjami pośrednictwa pracy. Współpraca ma polegać na wstępnej selekcji kandydatów i kierowaniu ich do agencji. Za każdą pozytywnie załatwioną pracę, agencja ma przekazać "Korporacji" 10% swojego wynagrodzenia, otrzymanego od firmy zatrudniającej kandydata. Stronę prawną powierzono firmie adwokackiej, Jane Harvey Associates, która

ma doprowadzić do zarejestrowania "Korporacji".

Sprawą istotną, wymagającą fachowej analizy od strony prawnej, jest relacja między "Korporacją" a STP, zgodnie ze statutem naszego Stowarzyszenia.

Zgodnie z tradycją poprzednich lat również i w tym roku odbyło się spotkanie "Wine and cheese". W przygotowaniu jest Opłatek (13 stycznia) w domu SPK oraz doroczny Bal Karnawałowy w salach The Old Mill, który uświetnią specjalnie i wyłącznie na tę okazję zaproszeni Wojciech Młynarski wraz z pianistą-kompozytorem Jerzym Derflem.

W nadchodzącym roku zostanie wznowiona działalność odczytowa a ich głównym tematem będzie Polska i sprawy polskie.

Witamy nowych członków STP

Oddział Montreal

Marek Andrzej Balaziński	1981	Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie
Leszek Michalak	1957	Politechnika Lubelska
Anatol Rybak	1973	Politechnika Lubelska
Mirosław Skrzypek	1980	Politechnika Szczecińska
Marianna Polaszek	1961	Politechnika Śląska w Gliwicach
Maria Maglan	1973	Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie
Tadeusz Ptaszkiewicz	1973	Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie

Oddział Toronto

Aleksander Piotr Chrzanowski	1988	Politechnika Wrocławska
Wiesława Martyniak	1982	Politechnika Wrocławska
Robert Piotr Zabrzycki	1987	Politechnika Wrocławska
Romuald Józef Luczyniec	1973	Politechnika Warszawska
Krzysztof Przemieniecki	1979	Politechnika Gdańska
Teresa Kropaczewska	1981	Uniwersytet Poznański
Wojciech Kropaczewski		Wyższa Szkoła Rolnicza w Poznaniu
Halina Anna Urban	1974	U.J. - Wydział Filologiczny
		Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie
Tadeusz Baginski	1986	Politechnika Gdańska
Artur Nowak		Politechnika Warszawska
Mariusz Kobiela	1986	Politechnika Krakowska
Antoni Jasinski		Tech. Mech.-Elektryczne w Gdyni
Roma Ambroziak		Politechnika Warszawska
Mariusz de Georgel	1976	Wyższa Szkoła Inżynierska w Koszalinie
Ryszard Kulaga	1978	Politechnika Łódzka
Michał Lakomski	1978	Politechnika Warszawska
Grzegorz Osiecki	1981	Technikum Budowlane w Poznaniu
Stanisław Osostowicz	1977	Politechnika Wrocławska
Ryszard Jan Puchala	1981	Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie
Grzegorz Napeleon Rousseau	1978	Politechnika Warszawska
Krystyna Teresa Sroczyńska	1963	Uniwersytet Jagielloński
Krystyna Elżbieta Tautt	1971	Politechnika Warszawska
Jarosław Marek Walter	1983	Instytut Inż. Elektrycznej w Nowosybirsku
Hieronim Teresinski	1982	Uniwersytet Gdański
Ewa Arsala		Wyższa Szkoła Pedagogiczna
Andrzej Krawczyk	1973	Politechnika Gdańska
Andrzej Grzeszczak	1971	Politechnika Warszawska
Bogdan Blachnio	1971	Politechnika Warszawska
Andrzej Bogumił Czauderna	1974	Politechnika Śląska
Wojciech Bogaczewicz	1957	Politechnika Gdańska
Jacek Mostowicz-Szulewski	1980	Politechnika Krakowska
Cezary Posylek	1979	Politechnika Śląska
Janusz Szyndler	1974	Politechnika Gdańska
Andrzej Wozny	1975	Wyższa Szkoła Inżynierska w Bydgoszczy
Janusz Bolesław Nowakowski	1978	Uniwersytet Warszawski
Piotr Suwalski	1988	McMaster University, Hamilton
Jan Herman	1979	Politechnika Śląska
Tomas Chaloupka	1985	University of Plan (Czechosłowacja)
Andrzej Karol Lukawski	1987	S.G.G.W. w Warszawie

Wspomnienia po śmierci ś.p. inż. Tadeusza Filipa

Dnia 11 lutego 1989 r. zmarł w Toronto ś.p. Tadeusz Filip, współzałożyciel Stowarzyszenia Techników Polskich w Kanadzie.

Moje wspomnienia stanowią raczej refleksje archiwisty STP w Kanadzie, wdzięcznego Zmarłemu za zaufanie do mnie i umożliwienie wprowadzenia do archiwum Zarządu Głównego STP w Kanadzie materiałów, które wypełniają dotychczasowe "białe plamy" w historii STP w Kanadzie versus Zarząd STP w Wielkiej Brytanii.

Kolega Senior Tadeusz Filip był jednym z 29 polskich inżynierów przybyłych do Kanady między 13 lipca 1940 a 15 czerwca 1941 r., datą formalnego założenia Stowarzyszenia Techników Polskich w Kanadzie, zasługujących na nazywanie ich jeśli nie "formalnymi", to w każdym razie "specjalnymi" Członkami Założycielami naszego Stowarzyszenia.

Ś.p. Tadeusz Filip urodził się 27 maja 1899 roku w Pinkowie. Ukończył Wydział Mechaniczny Politechniki Lwowskiej w 1929 roku. Przed wojną pracował w Ministerstwie Komunikacji, w dziale kontroli statków powietrznych w Warszawie. Swą wędrówkę wojenną rozpoczął po 17 września, po wkroczeniu do Polski wojsk sowieckich, będąc ewakuowanym do Rumunii.

Na moją prośbę, w początkach marca 1980 napisał swoje wspomnienia wędrówki z Polski do Kanady - 1939/1941 datując to 31 maja 1980 r. Poprosiłem Go, by powyższe uzupełnił wspomnieniami z czasu osiedlania się i tym co pamiętał z okresu powstania STP w Kanadzie.

Uczynił zadość mej prośbie, dostarczając mi dwie strony pisane odręcznie oraz przekazując korespondencję ze Stowarzyszenia Techników Polskich w Wielkiej Brytanii, korespondencję inż. M. Kurmana, Dyrektora Canadian National Railway do Niego. Doręczając mi powyższe 7 czerwca 1980 r., prosił, abym korespondencji od STP w Wielkiej Brytanii i od inż. M. Kurmana, jako prywatne, nie publikował za Jego życia. Po moim zapytaniu "a co się z tym stanie jak ja umrę przed Wami", zgodził się na moją sugestię zaznaczyć "nie do szerszego publikowania". Postanowiłem jednak uczynić zadość Jego oryginalnemu życzeniu.

Redakcja wykorzystała tylko maszynopis, zmieniając tytuł użyty przez autora na "Każda droga do Kanady", opublikowany w Biuletynie w n-rze październikowym 1980 r.

Moja bliższa znajomość z kol. Tadeuszem Filipem datuje się od stycznia 1947 r., gdy się zanosiło na likwidację Oddziału STP w Toronto wobec ogólnej apatii po Jałcie, zaleganiu ze składkami większości członków i braku chętnych do pracy w Zarządzie Oddziału. Zapobiegło się temu przerywając obrady wobec spóźnionej pory. W drugiej części Zebrania powstał ochotniczy Zarząd Oddziału Toronto pod przewodnictwem Ś.p. inż. Antoniego Rościszewskiego, znanego w sferach rządowych kanady, A.P.E.O. i wszystkim członkom całego STP w Kanadzie, pod którym objąłem funkcję skarbnika. Kol., kol. M. Kurman i T. Filip przyjęli obowiązki Komisji Rewizyjnej - ściągnięcia składek zaległych od 4 lat. Sprawozdanie finansowe w 1948 r. zrobiło na nich dobre wrażenie i wyjaśnili mi szereg spraw dotyczących tła powstania STP w Kanadzie.

Przez wiele późniejszych lat utrzymywaliśmy między sobą bardzo miłe koleżeńskie stosunki. Po przejściu na emeryturę ś.p. Tadeusz "zakopał się" w swoim cottage'u nad Georgian Bay i z konieczności nasze bezpośrednie kontakty ograniczyły się do rozmów telefonicznych.

Ś.p. Tadeusz Filip przez wielu członków uważany był za dziwaka i odludka, co rzeczywiście było zauważalne, ale tylko nieliczni znali przyczynę takiego zachowania. Po opuszczeniu Kraju, Jego żona została aresztowana przez Gestapo i w trakcie przesłuchiwań zakatowana. Ś.p. Tadeusz dostępny był w zasadzie tylko dla kilku kolegów, przeważnie starych lwowiaków, w tej liczbie i dla niżej podpisanego.

W Kanadzie stracił najbliższego przyjaciela w osobie ś.p. inż. Zygmunta Cyny, o którym napisał bardzo dobre wspomnienie pośmiertne do Biuletynu. W pracy musiał być bardzo solidnym, skoro dosłużył się emerytury w jednej i tej samej firmie "Trace".

Moje wspomnienia o ś.p. Tadeuszu Filipie zachowuję jako o wybitnie uczciwym i szlachetnym starszym koledze po fachu.

Leon Mederski

MÓJ DOM

Pragniemy zawiadomić, że wiosną ub. roku ukazała się książka naszego kolegi inż. Wojciecha A. Krajewskiego p.t. "Mój dom". Książka jest zbiorem wspomnień z okresu młodych lat, z czasów wojny a także z pobytu w Kanadzie, gdzie autor czynnie uczestniczył w życiu Polonii będąc członkiem m.in. Związku Polaków w Kanadzie i Związku Polskich Kombatantów. Warto przypomnieć zwłaszcza kolegom, którzy niedawno przyjechali do Kanady, że Wojciech Krajewski był również aktywny w Kongresie Polonii Kanadyjskiej, w Fundacji im. Adama Mickiewicza (której był założycielem) i w Polskim Instytucie Badawczym. Przez wiele lat zamieszczał swoje artykuły w polskich czasopismach w Kanadzie, zwłaszcza w "Związkowcu".

"Mój dom" to nie tylko rodzinne domostwo, ale także dalsze otoczenie, miasto, krajobraz, zdarzenia w świecie i podróże autora, to społeczeństwo, które ukształtowało sylwetkę człowieka.

Książkę, której lekturę szczerze polecamy, można nabyć bezpośrednio u autora przysyłając na Jego adres czek na $15.

Adres: Wojciech A. Krajewski
151 La Rose Avenue, Apt. 602 Weston, Ont. M9P 1B3;
tel. (416)249-1116

U W A G A

Polonia w Toronto i okolicy

POLISH ALLIANCE TORONTO CREDIT UNION LTD.
2150 BLOOR ST. W.
(Wejście od wschodniej części budynku)
TEL. 762-9523

Credit Union — Credit Union

CODZIENNIE od 10 do 2.30 po poł. i od 7.30 do 9 wiecz.
WTORKI tylko od 10 do 2.30 po poł. oraz SOBOTY od 10 do 12.30.

Konta depozytowe
Specjalne konta depozytowe
(minimalny depozyt $5,000 oprocentowany na każdy dzień depozytu)
3-miesięczne certyfikaty
6-miesięczne certyfikaty
1-roczne certyfikaty
3-letnie certyfikaty
3-letnie certyfikaty
(non-redeemable)
RRSP
Pożyczki personalne
Pożyczki hipoteczne
($50,000 pożyczki ubezpieczone na życie)
Line of credit

Członkostwo w jakiejkolwiek organizacji polonijnej nie jest warunkiem członkostwa w naszej Credit Union.